

Barbara Misztal

Uniwersytet Rzeszowski

OPERATORY METATEKSTOWE WSKAZUJĄCE NA ŹRÓDŁO INFORMACJI W TEKSTACH INTERNETOWYCH FORÓW DYSKUSYJNYCH

Wstęp

Przedmiotem opisu w niniejszym artykule są elementy leksykonu metatekstowego, które wskazują na relacje intertekstualne. Źródłem badań są teksty wybranych forów dyskusyjnych w internecie, zgromadzone w latach 2007–2011. Najogólniej przedstawiając definicję samego metajęzyka, należy powiedzieć, że jest to język mówiący o samym języku [Jakobson 1960: 438–439], metatekst natomiast jest tekstem traktującym o innym tekście. Wypowiedź bardzo często stanowi „dwutekst”, zawierający tekst właściwy i komentarz do niego, który nadawca wprowadza za pomocą operatorów należących do drugiej płaszczyzny – płaszczyzny „meta” [Wierzbicka 1971: 106; Ożóg 1990: 5–9; Kawka 1990: 15–16]. Wyrażenia metatekstowe pełnią wiele ról w komunikacji: ułatwiają podtrzymanie rozmowy, hierarchizują wypowiedź, wprowadzają przeformułowanie, również za ich pomocą nadawca sygnalizuje, skąd uzyskał wiedzę na dany temat.

Argumentowanie w prowadzeniu dyskusji wiąże się ze znalezieniem odpowiedniego i wiarygodnego materiału źródłowego. Nadawca może przytaczać treści, opierając się na osobistych doświadczeniach, i wówczas źródłem wiedzy jest po prostu autopsja i opinia samego nadawcy (*moim zdaniem, z mojego doświadczenia*). Wielokrotnie bywa tak, że posiłkuje się on autorytetami, przytaczając czyjś punkt widzenia, zdanie konkretnej osoby ze środowiska specjalistów lub określonej grupy społecznej czy zawodowej (*według X, jak powiedział X*). W artykule zebrano także przykłady operatorów, które wskazują na powszechność informacji, gdzie źródłem wiedzy jest ogólna wiedza człowieka. W grupie tej można wy-

różnić wyrażenia sygnalizujące powszechność rzeczy i zjawisk (*wiadomo, że*) oraz takie, które stosowane są przy wprowadzaniu faktów, o których powszechnie mówi się w pewnych środowiskach, a mianowicie w sferze plotkarskiej (*chodzą słuchy, że*). Nie można pominąć tu źródła, jakim jest tzw. mądrość ludowa, będąca genezą leksykonu reprezentującego formuły typu *przysłowie mówi*.

1. Operatory przedstawiające opinię własną

1.1. W rozmowach na forum internetowym, w każdej polemice w świecie rzeczywistym, podczas codziennych rozmów, w trakcie ważnych debat i dyskusji panelowych, w procesie nauczania, w komunikacji nauczyciel – uczeń, w każdej z wymienionych sytuacji nadawca wyraża swoją opinię. Ocenę i wyrażenie światopoglądu najczęściej poprzedza następującymi operatorami: *sądzę, że / nie sądzę, że; uważam, że; moim zdaniem; na mój gust; myślę, że; według mnie; wydaje mi się, że; widzę, że; przyznaję, że; muszę przyznać; z tego, co mi wiadomo*.

Wyrażenia te są niezbędne do tworzenia spójnych wypowiedzi, w których podkreśla się stanowisko nadawcy, jego wiedzę, doświadczenie i przede wszystkim sposób myślenia, samodzielne wnioskowanie oraz indywidualne odczucia. Interlokutorzy, posługując się elementami tego leksykonu, zazwyczaj argumentują swój wybór. Typowym operatorem pozwalającym na sygnalizowanie własnej opinii jest wyrażenie *moim zdaniem*:

- (1) *A: Nie możemy po 100x odpisywać na to samo pytanie. Po to jest forum, żeby raz zadane pytanie znalazło odpowiedź i każdy mógł ją przeczytać. Konrad*
B: dlatego, moim zdaniem, na podstawie tych wszystkich pytań i odpowiedzi powinno powstać FAQ. (urz)
- (2) *Szkodliwym jest jedynie nawyk czytania „na wyścigi” i bezrefleksyjnego chłonięcia informacji. Dlatego moim zdaniem szybkie czytanie to metoda bardziej wartościowa niż techniki pamięciowe. (kogn)*

1.2. Spójnik *dlatego* podkreśla chęć argumentowania i wskazania sposobu umotywowania swojej opinii. Źródło informacji jest u samego nadawcy, który przekonuje o swojej racji. Synonimem wyrażenia *moim zdaniem* są zwroty *według mojego gustu, zgodnie z moim gustem, jak na mój gust*, które jeszcze bardziej wskazują na indywidualizację poglądów (por. częste powiedzenie *O gustach się nie dyskutuje, bo ile głów/ludzi, tyle opinii*, powstałe z dwóch łacińskich maksym: *De gustibus non est disputandum* oraz *Quot homines, tot sententiae*):

- (3) *A: mamy 1000 zł na mebelki dla synka. Który zestaw byście wybrały i dlaczego? synek ma 2 latka, ale te mebelki muszą mu troszkę posłużyć. Mi chyba najbardziej podobają się te białe niebieskie i te z ikei. Chodzi mi o szafę na ubrania i komodę lub regał, pokoik jest mały, więc tylko tyle się zmieści*
B: jak na mój gust zielone 1, ale jestem uczulona na wszystkie odcienie niebieskiego :). (dm)

- (4) *A: w przypadku podłączania mikrofonu do miksera oprócz samego mikrofonu kapitalne znaczenie dla brzmienia wokalu ma jakość kabla mikrofonowego.*
B: Jak na mój gust to słowo „kapitalnie” brzmi tu dość szumnie i ze zbyt dużym rozmachem.
(szan)

1.3. Leksem *według* wyraża powołanie się na autora treści wypowiedzenia lub fakt, że coś dzieje się zgodnie z czymś planem, jakąś instrukcją. Mówiąc czy pisząc (*a*) *według mnie*, nadawca ukazuje, że należy do grupy opiniotwórców, jest jednym z całej rzeszy dyskutantów, pośród których opinii może być tyle samo, co rozmówców. Jak potwierdza poniższy materiał, operator *według mnie* otwiera pole informacyjne, w którym następuje wydanie osobistej opinii na zwyczajne tematy, przedstawienie własnego punktu rozumowania, ale także opiniowanie istotnych zagadnień przy użyciu tzw. mocnych argumentów. Jak wskazują rosyjscy językoznawcy, *wydaje mi się*, podobnie jak *sądzę*, nie pojawia się nigdy przy odsyłaniu do informacji pochodzącej z drugiej ręki, formuły te wyrażają własny sąd autora i co ważne – sąd ten nie pretenduje do uniwersalności [Czapiga 2006: 207]. Oto przykłady z sieci:

- (5) *A według mnie kolejne, często wulgarne, albo po prostu głupie zwrotki działają na naszą niekorzyść. Nie chcę być kojarzony z pijanymi gówniarzami śpiewającymi na tą melodię kolejne płody swoich chorych umysłów. Autorzy niektórych zwrotek kwalifikują się według mnie na kozetkę psychoanalityka, bo mają poważna problemy... (szan)*
 (6) *Piszesz: „Intelekt i intuicja zawsze będą się ścierać”. Według mnie, to poważny błąd kognitywistyczny. One się uzupełniają. Intuicja, lub jeszcze bardziej „gut feeling” przeciwstawia się chłodnej kalkulacji (nie zawsze racjonalnej). (kogn)*

1.4. Do operatorów sygnalizujących źródło informacji pochodzącej od samego autora wypowiedzenia należą również czasowniki psychologiczne i czasowniki aktywności intelektualnej. Zwroty *myślę, że; uważam, że; moim zdaniem; sądzę, że; według* należą do operatorów z grupy tzw. silnej hipotezy, czyli wysokiego stopnia pewności. Tę pewność daje nadawcy prywatne źródło informacji. Opinia oparta jest na indywidualnym doświadczeniu i własnej wiedzy. Operatory te często otwierają pole przestrzeni polemicznej, dyskusyjnej. Dlatego szczególnie warto zaakcentować tu wyrażenia rozpoczynające się od *A ja...:*

- (7) *A co do podpisu to myślę, że niech to będzie podpis a nie obrazki i to pewnie nie wiadomo jak wielkie. Myślę, że można go powiększyć do 200x100, ale to moja propozycja. (urz)*
aha jeśli chodzi o rankingi to wg mnie są zbędne. (urz)
 (8) *studiuję m.in. pedagogikę w ramach MISHu na UMK w Toruniu. Ostatnio zainteresowało mnie wykorzystywanie zdolności mózgu w pedagogice. Uważam że w każdej szkole powinno uczyć się jak wykorzystywać zasoby mózgu, jak się skutecznie uczyć – a więc metod zapamiętywania, szybkiego czytania itp. (kogn)*
 (9) *A ja uważam, że Forum jest suuuuuper. Gratuluję!! Po prostu super. Admin, „ok” atmosfera na forum jest ok. Ważne jest to że administracja słuchoa co ludzie mówią i jak trzeba to*

robią co trzeba. I szatna graficzna, forum to chociaż nie wygląda jak większość innych i to sie chwali, jest ogólnei ok. (urz)

- (10) A ja myślę, że dzięki takiej tablicy uczniowie chętniej będą chcieli się czegoś uczyć, ponieważ korzystają z komputera na co dzień a taka forma nauki może im tylko umilić edukację. (szk)
- (11) Nie sądzę aby ludziom się tyle chciało pisać. Niektórym ciężko napisać posta z tytułem filmu w bitwie. (mov)
- (12) Ale jeśli faktycznie 4 linijki to dużo, to równie dobrze mógłbym stwierdzić, że nie sądzę, żeby ludziom chciało się klikać w aż cztery opcje ankiety na raz, więc nie róbmy opcji wielokrotnego wyboru. (mov)
- (13) [...] a co do wątku nie zgodziłabym się tutaj że kognitywistyka ma mało do zaoferowania. A w szczególności kognitywistyka rozumiana jako psychologia poznawcza i neronauka. Znakę mechanizmy lepiej możemy wykorzystać mózg. Sądzę że te wszystkie obecne techniki to dopiero wstęp, tak jak błędzenie po omacku, coś się znajdzie tu i tam, ale tak naprawdę nie wiadomo o co chodzi. (kogn)
- (14) Zgadzam się z dwójką przedmówców. Nie sądzę, żeby brak spisanych w śpiewnikach wszystkich zwrotek był powodem do załamania! W końcu, tak na dobrą sprawę, liczą się nie słowa, a ten głębszy sens, to „coś” co sprawia, że kochamy tę muzykę. (szan)

1.5. We wszystkich omówionych formułach warstwa metatekstowa wskazuje również na subiektywizm nadawcy. Ponadto zwroty te poprzedzają informację albo o charakterze polemicznym względem dyskutantów, albo wyrażają aprobatę wcześniej wypowiedzianych opinii i jednogłośnie z rozmówcą, por.:

1) Myślę/sądzę/uważam/że ... (tak samo, jak mój przedmówca, nawiązując do argumentów przedmówcy)

2) (A ja) myślę/sądzę/uważam/że ... (inaczej niż sądzi mój przedmówca)

Nawiązanie do przedmówcy, zgoda z wyrażoną przez niego tezą, poparcie jego argumentów, wszystko to wpływa na informację o źródle. Łącząc własne doświadczenie z wiedzą rozmówcy, sygnalizujemy, że wydajemy opinię z jednej strony subiektywną, z drugiej zaś zasugerowaną przez członka czy członków dyskusji:

- (15) Uważam że obowiązkiem Szantymaniaków jest wspomóc go w borykaniu się z codziennością. Sądzę (za pomysłem Grzywy) że należałoby wspomóc Lucjusza np organizując kolejną edycję koncertów – jako że stan jego – z tego co zrozumiałam jest permanentny – jeden koncert nie zmienił pewnie wiele. (szan)
- (16) Też jestem tego zdania, że na ten rok już ich starczy. Można te zabawy kontynuować od II połowy stycznia. Chciałbym zrobić roczne podsumowania filmowe tylko jeszcze dokładnie muszę pomyśleć nad podziałem i nad formułą. (mov)

Choć istnieją w badanych fragmentach typowe zwroty wskazujące na wydawanie opinii zgodnie z własnym doświadczeniem, np.:

- (17) Tylko, że powinniśmy starać się podnosić poziom a nie równać w dół. Jestem jak najbardziej zażywieniem dyskusji bo nie licząc już nawet bitew coraz gorzej z tym na forum. Widzę to zresztą po sobie bo kiedyś po każdym obejrzanym filmie coś pisałem, a teraz często to olewam. (mov)

1.6. Czasami nadawcy zamiast odwołać się do konkretnego źródła, cytatu, osoby, autorytetu, odwołują się do własnych wcześniej podanych wypowiedzi. To

one stanowią źródło dla kolejnego zagadnienia podejmowanego przez autora. Jak obrazują podane przykłady, funkcja metatekstowa realizuje się na kilka sposobów w jednym wyrażeniu, np. wyrażenie *jak już mówiłem*: po pierwsze, hierarchizuje tekst, służy tworzeniu logicznego porządku zdania, po wtóre, sygnalizuje źródło informacji, po trzecie, eksplicytnie wyraża czynność mówienia (w przypadku komunikacji przez internet czynność pisania, choć w tego rodzaju komunikacji użycie *mówić* występuje na przemian z *pisać*). Przykłady można mnożyć:

- (18) *jahcob*, więc wpisujesz -> Ankieta **AND** osobowa <- i szukasz. A później marudzicie że moderacja i administracja się buntuje i piekły za offtopy. **Tak jak pisałam** w szutboksie – gdyby panowała zupełna samowolka nikt by nic nie znalazł. (urz)
- (19) *ja nie chcę się kłócić z Tobą, ale nadal wyskakuje wynik REKRUTACJA 2009, bo jak już mówiłem*, to tam znajdują się zarówno pytania jak i odpowiedzi na nurtujące kandydatów pytania. (urz)
- (20) Czy serial jest historycznie poprawny, na pewno nie w 100%. Zreszta **jak mowilam**, nie ma 100% prawdziwych historycznie filmow. (mov)

1.7. Do operatorów wyrażających postawę subiektywną należą również zwroty *wydaje mi się/nie wydaje mi się i dla mnie*. Pierwszy z nich określany jest jako operator średniego stopnia pewności, co może sugerować, że źródło, do jakiego odsyła autor wypowiedzi, nie jest przekonujące. Przypuszczenia, jakich dokonujemy w codziennych rozmowach, są naturalną cechą komunikacji potocznej, inną rolę pełnią w wypowiedziach o charakterze naukowym. Warto ponownie podkreślić, że odniesienie się do własnego doświadczenia i aktywności myślowej nie pretenduje do uniwersalności. Nie jest tu celem nadawcy narzucać opinię, ale zwyczajnie ją przedstawiać, dzielić się wiedzą, z jednoczesnym wskazaniem (na poziomie metatekstu) na siebie jako na źródło informacji:

- (21) *Wydaje mi się*, że zmiana hasła to czynność, którą wykonuje się bardzo rzadko. Dlaczego od razu trzeba wieszać psy na zabezpieczeniach skoro one wcale nie utrudniają życia użytkownikom, a nam moderacji wręcz go ułatwiają? Można np. włączyć captche ale i w tym przypadku znajdują się ludzie, którym będzie to przeszkadzało, więc dla dobra ogółu musimy utrzymać zabezpieczenia przeciw botom. (urz)
- (22) *Ja musiałam wrócić do pracy zaraz po macierzyńskim – córeczka skończyła 4 m-ce. Ale nie wydaje mi się* żeby była przerzucana z rąk do rąk. Zajmuje się nią moja mama – jak to dobrze, że babcia jest tak blisko :) (pol)

Forma przecząca dodatkowo wnosi element polemiki, gdyż *(ale) nie wydaje mi się* zazwyczaj wyraża wprowadzenie przeciwnej opinii względem wypowiedzi interlokutora, występuje w tego typu strukturze: 'sądzę, że A, ale nie wydaje mi się, że B, tak jak powiedział mój przedmówca'. Por.:

- (23) *no i nie wydaje mi się*, żeby wracał do mnie po 4 miesiącach żeby się mnie pozbyć, bo wszystko przecież zaczyna się od początku i rozstanie i przeżywanie tego... (pol)
- (24) *Nie wydaje mi się*, aby liczba rowerzystów wzrastała. Drogi rowerowe świecą pustkami. Czasami przemknie taką jakiś starszy pan na działkę... Mam taką drogę niemal pod oknem

i widzę jak mało jest wykorzystywana. Ostatnio były piękne, słoneczne dni. Idealne na rower. I co? Ani nic... (gaz)

- (25) *dla mnie to przesada jak nie mogę wyjść do kina. przecież tak samo może mi się coś stać w drodze do szkoły czy do sklepu nieprawdaż? (znaj)*
- (26) *Ja mam nie jestem ale dla mnie szczęśliwa kobieta jest również dobra mama. Dobra mama to kobieta która kocha swoje dziecko ponad wszystko, jest gotowa oddać za nie życie, stara się mu wszystko co najlepsze i robić wszystko co w swoich siłach aby wyrosło na dobrego człowieka. (dm)*

1.8. Wskazanie siebie jako źródła informacji występuje również w strukturach modalnych, może też wyrażać zgodę z czyjąś opinią. Użycie zwrotu **muszę przyznać** sygnalizuje nie tylko wprowadzenie sądu, ale także informuje o samej potrzebie prezentacji stanowiska na dany temat. Nierzadko wiąże się to z wpływem emocji na kreowanie wypowiedzi:

- (27) *wiem że dam sobie radę ponieważ pomagałam siostrze po porodzie, znaczy ona spała a ja robiłam wszystko za nią spałam z małą, karmiłam, przebierałam, nosiłam pół nocy gdy miała kolke... i **muszę przyznać** że był to najlepszy okres w moim życiu, ale niestety dziecko nie jest moje tylko siostry... :((dm)*
- (28) *Przeglądałem fora różnych uczelni w Polsce i **muszę przyznać**, że URka posiada na serio bardzo porządne i poukładane tematycznie forum ☺ (urż)*
- (29) *A: Jeżeli ktoś z was chce się nauczyć tejskiego masażu to tutaj jest pokazany ☺ Jak wam się podoba :-? B: heh ☺ widziałem to wcześniej i **muszę przyznać** że bym się na takie coś skusił ale nie wiem czy wytrzymałbym to leżąc spokojnie ☺ (znaj)*

Zgodnie z badaniami z zakresu socjologii, w rozmowach internetowych opinii może być tyle co rozmówców, jak również sądy i problemy indywidualne urastają do tematów uniwersalnych, sprawy pojedynczych ludzi stają się publicznymi. Nie zmienia to jednak faktu, że we wspólnie omawianych zagadnieniach wyraźnie zaznacza się indywidualizm rozmówcy. Zwróćmy uwagę na zwroty bezpośrednio ten indywidualizm i subiektywizm wyrażające:

- (30) *A: [...] ...chodzi o to czy wierzyć w przyjaźń damsko-męską?? **Ja osobiście** nie wierzę w takie coś a to dlatego, że ilekroś miałabyś to przyjaźń to zawsze jedna strona się zakochiwała. Czy jest coś takiego według was możliwego, że jednak żadna ze stron nie poczuje czegoś więcej? Wiecie o co mi chodzi? :) B: **A ja **muszę przyznać****, że wierzę w taką przyjaźń. W mojej najlepszej przyjaciółce się nie podkochuje, ona we mnie też nie. (szk)*
- (31) *[...] myślimy również by po ślubie zacząć starać się o dziecko, oboje bardzo tego chcemy, lecz **dużo osób uważa**, że 20 lat jak na matkę to stanowczo za mało. **Ja uważam** inaczej wiem że dam sobie radę. A wy jak myślicie? (dm)*

1.9. Kolejnym odniesieniem do swojej osoby jako do źródła informacji jest czasownik **widzę, że**. Nadawca dzieli się własnym doświadczeniem i bezpośrednimi spostrzeżeniami o zjawiskach, które go otaczają, i na podstawie tego wydaje opinie lub po prostu stwierdza jakiś fakt:

- (32) *Choroba, właśnie spojrzalam w kalendarz i widzę, że 11 kwietnia to dzień, który mi niestety nie pasuje, kurza (sorki, Robert ☹) stopa... no, ale tak czy siak, na pewno się kiedyś zobaczymy! (mov)*
- (33) *nie wiem, ja mam ustawiony męski avatar, a widzę, że przy odpowiedziach widnieję jako baba. (dm)*

Do ciekawych sformułowań o charakterze metatekstowym należy zwrot *z tego, co mi wiadomo*. Wyrażenie to uważam za interesujące, gdyż w rzeczywistości nie niesie ze sobą żadnej dokładnej informacji, skąd daną wiedzę autor wypowiedzi posiada. Posługując się powyższym operatorem, 'mówię, że coś wiem/na podstawie tego, co wiem, wyrażam swoją opinię'. Nie ma tu jednak żadnego odniesienia, skąd nadawcy jest coś wiadome, co jest źródłem jego wiedzy. Nadal, tak jak w powyższych przykładach, źródło to sprowadza się tylko do nadawcy:

- (34) *z tego co mi wiadomo to najlepszą dietą oczyszczającą jest dieta złożona wyłącznie z surowych warzyw. (dm)*
- (35) *Hmmm... nie wiem czy w związku z powyższą odpowiedzią Marcina jest sens odpowiadać na owo zapytanie, ale myślę, że może ktoś jeszcze ma taki problem i kwestia papug i płodu go interesuje dlatego zabiorę jednak głos. Jako pedagog studiowałam biomedykę i z tego co mi wiadomo papugi mogą powodować u płodu tzw. papuzicę, czyli chorobę płuc. Jednakże papugi stanowią zagrożenie tylko dla płodu, a nie dla już narodzonego dziecka. Być może więc wystarczy ograniczyć kontakt z papużkami tylko w okresie ciąży. (par)*

2. Operatory wskazujące na konkretną osobę lub grupę reprezentującą jakąś dziedzinę

2.1. Wiarygodność argumentów wzrasta, gdy nadawca wskazuje na konkretną osobę jako na źródło informacji, którą podaje. Z fragmentów tekstów forów dyskusyjnych wyekscerpowano następujące operatory metatekstowe: *X sądzi, że; X uważa, że; zdaniem X; według X; zgodnie z tym, co mówi/pisze X; jak powiedział(a); odnosząc się do X; przywołując słowa X; powołując się na...*

Zastosowanie metatekstowych konstrukcji syntaktycznych, za pomocą których nadawca odsyła swojego odbiorcę do innych tekstów i autorytetów w danej dziedzinie, wiąże się z terminem „intertekstualność”. Definicję tę wprowadziła J. Kristeva, pisząc, że każdy tekst wchłania inne teksty, przekształca je, a ten nabiera kształtu jako mozaika cytatów [za: Gajewska 2004: 34].

R.A. Beaugrande i W. Dressler wymieniają siedem kryteriów tekstowości: kohezję (*cohesion*) i koherencję (*coherence*), dotyczące struktury tekstu; intencjonalność (*intentionality*), określającą relację tekst – autor; akceptabilność, czyli dopuszczalność (*acceptability*), i informatywność (*informativity*), dotyczące relacji tekst – odbiorca; sytuacyjność (*situationality*) – relacja tekst – rzeczywistość, i wreszcie intertekstualność (*intertextuality*). Interesujące nas ostatnie kryterium odnosi się do relacji tekst – tekst. W rozdziale poświęconym intertekstualności

lingwiści wskazują, że tworzenie i percepcja danych tekstów zależy od wiedzy twórców innych tekstów. Wprowadzają termin „mediacja” jako model sytuacji komunikacyjnej. Im większa jest przestrzeń czasowa pomiędzy użyciem współczesnego tekstu a wcześniejszymi tekstami, tym większy stopień mediacji¹.

Autorzy *Introduction to Text Linguistics* wskazują również, że intertekstualność nie powinna być pomijana jako czynnik w badaniach na tekstach lub w przekazywaniu wiedzy przez teksty. Komunikacja dostarcza wielu celów pod wszelkiego rodzaju warunkami, ale przy zaskakująco ekonomicznych środkach i z małą liczbą zakłóceń oraz nieporozumień. Z jednej strony nie możemy dokonywać prób definicji funkcji elementów języka dla wszystkich możliwych kontekstów, z drugiej zaś nie można stwierdzić, że każdy kontekst jest tak wyjątkowy, że nie można ustalić jakichś systematycznych reguł. Głównym zadaniem dla nauki tekstów jest raczej znalezienie zasad, zgodnie z którymi tradycyjne funkcje są albo ponownie potwierdzone, albo adaptowane w obecnym użyciu. Całkowita koncepcja tekstualności może zależeć od odkrywania wpływu intertekstualności jako kontroli ogólnej nad czynnościami komunikacyjnymi².

2.2. W niniejszym opisie należy przytoczyć również fragmenty z działaniami mownymi określanymi jako „cytowanie” oraz „przyczacanie wypowiedzi”. Istotą przycaczania tego, co zostało powiedziane/napisane, jest to, że ktoś w rozmowie z kimś relacjonuje następnemu innemu daną rozmowę, powtarza, co usłyszał/przeczytał. Warto jeszcze przypomnieć, że wypowiedź podstawowa przekazywana jest podczas odtwarzania, co można wyrazić w różny sposób. „Mowa niezależna” jest językową formą dosłownego cytowania, gdzie cytujący przejmuje odpowiedzialność za to, że osoba cytowana wyraziła orzeczenie w dosłownym brzmieniu. „Mowa zależna” jest formą językową służącą odtwarzaniu treści. Nadawca, który powołuje się na daną wypowiedź, przejmuje odpowiedzialność za prawdziwość tego, co zostało przekazane [Bünting 1989: 261–262].

Jeśli chodzi o teksty naukowe i popularnonaukowe, zawsze wchodzą one w dialog z innymi tekstami [Gajewska 2004: 36]. Również w komunikacji potocznej bardzo często powołujemy się na wiedzę z wielu źródeł. Zależnie od wypowiadanych treści przeciętny użytkownik języka w prowadzonych rozmowach dzieli się wiedzą, szuka argumentów, które będą przemawiały za wyrażoną przez niego opinią. W ustnej odmianie nie spotyka się często przytoczenia niezależnego, nadawca odwołuje się do cudzych słów za pomocą mowy zależnej i wyrażen parenetycznych. W codziennej rozmowie potocznej rzadko posługujemy się cytatem właściwym z oczywistych względów. Nie dysponujemy bowiem w naszej pamięci obszerną literaturą na wszystkie tematy, na które możemy dyskutować na co dzień. Tym różni się rozmowa na forum internetowym, która, po pierwsze,

¹ R.A. de Beaugrande, U.W. Dressler, *Introduction to Text Linguistics*, http://www.beaugrande.com/introduction_to_text_linguistics.htm [dostęp 10.2011].

² Jw., <http://www.beaugrande.com/Intro1981Nine.htm>

może rozciągać się w czasie, po drugie, podczas tworzenia wypowiedzi internauta ma dostęp do różnych źródeł informacji, które odszukuje w zasobach wirtualnych.

2.3. Dlatego też nadawcy internetowi powołują się na potrzebne im źródła wiedzy przy użyciu cytatu właściwego. Może to być oczywiście cytat, który jest nadawcy znany, niewymagający poszukiwania źródła w celu skopiowania tekstu do swojej wypowiedzi, co, jak możemy przypuszczać, ilustruje poniższy przykład:

- (36) *Dla wielu rodzimych gitarzystów pojęcie np. otwartych strojów jest czarną magią dlatego twierdzą, że gitara akustyczna... jest u nas ciągle nie odkrytym instrumentem. A przecież jak powiedział Al Di Meola „Prawdziwego gitarzystę poznaje się po jego grze na akustyku”. Dlatego pragnę przedstawić paru zagranicznych gitarzystów, którzy wywarli na mnie spore wrażenie swoją grą na gitarze akustycznej. (szan)*

Może to być również długie przytoczenie niezależne, wymagające już czynności potocznie określanej jako „kopiuj-wklej”, z podaniem źródła w postaci adresu bibliograficznego lub jak w poniższym przykładzie – adresu internetowego i tzw. hiperłącza, np.:

- (37) *Chciałbym wam pokazać coś co znalazłem dzisiaj w wiadomościach:*

Cytat:

Nasylenie tlenem pierwotnej atmosfery ziemskiej 2,5 mld lat temu miało związek przede wszystkim z „podmuchami” wulkanów. W mniejszym stopniu i dopiero w drugiej kolejności przyczyniły się do tego cyjanobakterie, tzw. sinice zdolne do tlenowej fotosyntezy. Do takiego wniosku doszli francuscy naukowcy z Institut des Sciences de la Terre w Orleanie, zespołem kierował dr Fabrice Gaillard. Wyniki ich badań publikuje „Nature”. www.rp.pl/arttykul/325670,732621.html Wiadomo, że do powstania życia na ziemi przyczyniło się wiele czynników. Dla mnie osobiście bardzo prawdopodobne jest to, że taki wulkan mógł przyczynić się w dużym stopniu do zasilenia atmosfery dużymi ilościami tlenu. (rac)

Przykład 37 ukazuje, że oprócz przytoczenia i wskazania na źródło wiedzy nadawca ustala wspólną wiedzę dla nadawcy i odbiorcy (*Wiadomo, że*) oraz wyraża opinię własną wywnioskowaną m.in. na podstawie podanych wiadomości (*Dla mnie bardzo prawdopodobne jest*). Ponadto formuła metatekstowa *prawdopodobne jest* określa stopień pewności określany przez nadawcę względem podawanej przez niego informacji. Powyższa wypowiedź mocno poprządkowana niemi metatekstu wcale nie wydaje się nim przytłoczona. Każdy operator dobrze spełnia swoją rolę w konstruowaniu spójnej wypowiedzi.

2.4. Jeśli mówimy o mowie niezależnej, należy zwrócić uwagę na zjawisko hipertekstu³ w internecie, gdyż za pomocą tego typu organizacji tekstu w przestrzeni

³ „Hipertekst” to organizacja danych w postaci niezależnych leksji połączonych hiperłączami. Hipertekst cechuje nielinearność i niestrukturalność układu leksji. Oznacza to, że nie ma z góry zdefiniowanej kolejności czytania leksji, a nawigacja między nimi zależy wyłącznie od użytkownika. Najbardziej znanym systemem hipertekstowym jest sieć WWW, chociaż posiada ona pewne ograniczenia w stosunku do innych systemów, takich jak HyperCard czy Storyspace (np. nie są przewidziane połączenia leksji/stron jeden do wielu). Według Teda Nelsona, autora terminu „hi-

wirtualnej odnosimy się do wielu innych tekstów. To specyficzny rodzaj cytowania wymagający od odbiorcy aktywnego poruszania się po zapisie elektronicznym. W poniższym przykładzie [poczytać tutaj](#) jest hiperłączem do innego tekstu, do wiedzy, którą chce posłużyć się nadawca. Odbiorca musi przejść do innej leksji, jeśli wyraża chęć zaznajomienia się z cytowanym w ten sposób fragmentem. Ten z kolei może zawierać odniesienia do dalszych źródeł:

- (38) *To spróbuj [poczytać tutaj](#). Jeśli abstrakt Cię zainteresuje pełen tekst jest do pobrania jako pdf. Dotyczy badań u ślimaka *Aplysia* – często wykorzystywanego do takich celów z uwagi na budowę układu nerwowego. (kogn)*

Utworzenie hiperłącza traktowane jest również jako dołączenie do wypowiedzi aneksu, załącznika, informacji, która albo uzupełnia przekazywane treści, albo je ilustruje:

- (39) *Załączony artykuł „[Postrzeganie, świadomość, samoświadomość, inteligencja](#)” dowodzi, że umiejętność zaspokojenia własnej ciekawości, a co za tym idzie posiadanie samoświadomości jest nie tylko warunkiem koniecznym ale i wystarczającym bycia inteligentnym w szerokim sensie tego pojęcia. (kogn)*

Zagadnienie hipertextu kieruje naszą uwagę do problemu ujęcia hipertextów w świetle kryteriów tekstualności stosowanych wobec tekstów tradycyjnych. Jednakże stopień przystawalności niektórych kategorii do analiz hipertextu powinien być weryfikowany w oparciu o zróżnicowane hipertexty [Maciejewski 2009: 301–324]. Nie było tu celem ani dokładne definiowanie pojęcia hipertextu, ani opis jego konkretnych gatunków. Podkreślę, że w tym miejscu interesują nas relacje intertekstualne oraz intermedialne.

2.5. Zauważa się też, że uczestnicy rozmów na internetowych forach dyskusyjnych cytują się wzajemnie, aby konkretnie odnieść się do wybranych fragmentów poszczególnych wypowiedzi interlokutorów. Możliwość elektronicznego komunikowania się i łatwość zamieszczania kopii swoich przedmówców we własnych postach spowodowały, że mowa niezależna jest bardzo często obecna w elektronicznej rozmowie pisanej. Powszechnym zwyczajem w tego typu komunikacji jest odnoszenie się do treści podawanych przez jednego rozmówcę przez rozczłonkowanie jego wypowiedzi, cytowanie jej we fragmentach, po których następują repliki odnoszące się do kolejnych zagadnień:

- (40) *Ghoran » 2010-07-04, 21:55*

indy napisał(a): Kto według Ciebie stworzył człowieka? Kto według Ciebie tak zaprogramował nasz organizm? Bóg. Zażalenie Ghoran do Pana Boga.

Nie wiem skąd założenie, że moim zdaniem Bóg. Akurat to nie prawda 😊

pertekst”, WWW jest mocno ograniczoną, nieudaną próbą zastosowania idei hipertextu, którą on sam stara się realizować, pracując nad Xanadu. Zob.: Wikipedia, <http://pl.wikipedia.org/wiki/Hipertext> [dostęp 10.2011].

indy napisał(a): *Wzajemnie, musiałbyś we mnie siedzieć żeby zrozumieć, że mimo dużego poczucia humoru akurat ta ironia którą zastosowałeś dla mnie nie jest zabawna.*

Bywa. Po prostu uważam za lekką hipokryzję twierdzenie: nie zabijajmy bo to boli i jedzenie mięsa.

indy napisał(a): *Ale spokojnie bez urazy rozumiem, że Ty nie rozumiesz :)*

I vice versa ☹️ (szan)

2.6. Często praktyką jest zjawisko, w którym na ekranie wydzielona jest wypowiedź danego nadawcy, gdzie widnieją wyodrębnione fragmenty kilku uczestników forum z podaniem pseudonimu autora cytowanego fragmentu, pod każdym fragmentem nadawca nawiązuje do każdej z wypowiedzi, odnosząc się do konkretnego zagadnienia:

- (41) *ja tez niestety nie mam kabłówki ani nawet satelitarnej ☹️ a w tv sama kiszka... czasem coś dobrego dadzą w „Kocham kino” ale to z kolei jest tak późno ze dramat ... pozatym tam niema moich czarno białych filmidelek; (a jeśli chodzi o*

Cytuję:

BoB-terian (2004-02-19)

kiebska jest to kiebska podruba 7 wspanilych. Film bez żadnych ciekawych scen. Dół to był komentarz oczywiście pod filmem Siedmiu samurajów (1954) Shichinin no samurai

to nie wiem czy sie śmiać czy płakać ☹️ (już nie mówiąc o ortografii) 😊 Wstyd... panie prezesie TVP WSTYD ☹️☹️

adolat:

I tak cię olej! Bo oni bazują na sondażach grupy reprezentatywnej a tak się składa że kinomaniaków w niej chyba nie ma! Za to są panie które całe dni oglądają telezakupy i klan a telexpresu nie rozumieją ☹️

hehe 😊 to prawda ... niestety ☹️ (mov)

Cytowanie w powyższym przykładzie posłużyło też wskazaniu niedoskonałości języka, jakim posługuje się przedmówca, wytknięciu błędów, skrytykowaniu sposobu pisanie i wypowiadania się.

2.7. W badanym materiale istnieją również przykłady cytowania bez podania autora komentowanych wypowiedzi, gdzie istotna przypuszczalnie jest treść cytatów, a nie ich twórca:

- (42) Cytuję:

Czy uważacie ze klasyka moga byc tylko starsze filmy

tu w tym temacie właśnie o takie chodzi, bo te wyżej wymienione to żaden problem dostać w wypożyczalni czy w jaimś sklepie, a są pewne tytuły klasyczne, aż do bólu, których nie uraczysz w tv czy wypożyczalniach i one właśnie chodzi no i jak sam tytuł mówi

Cytuję:

Ja chce stare filmy!! (mov)

Zdecydowanie łatwiej jest nadawcy skopiować fragment zamieszczony w internecie, podać źródło, niżeli, po pierwsze, pisać samodzielnie wypowiedź, po drugie, dokonywać przeformułowania danego tekstu, skoro wymaga to czasu i wysiłku umysłowego, por.:

(43) *Czy to prawda?*

Cytat:

Przykładowo uczenie się trudnych czynności motoryczno-wzrokowych, takich jak żonglowanie, zwiększało pojemność kory mózgowej w okolicach związanych z uwagą wzrokową o 3%. Taka plastyczność nie występuje we wszystkich częściach mózgu, ale przykład z żonglowaniem sugeruje, że zajmowanie się trudnymi problemami i rozwijanie zdolności psychicznych może wpływać na zwiększenie objętości istoty szarej.

Źródło⁴ (kogn)

Zacytowanie konkretnych wypowiedzi ma również na celu wyszczególnienie pośród wielu postów, wymianę replik tylko między dwoma lub kilkoma wybranymi rozmówcami. Takie „wyłowienie” interesujących wątków, opinii, zagadnień spośród dużej liczby wypowiedzi świadczy o budowaniu świadomej dyskusji, zaangażowaniu interlokutorów. Wskazaniu jednego z rozmówców i odniesieniu się do jego konkretnych argumentów służy możliwość graficznego wyróżnienia. Ten zabieg łącznie z wyrażeniem *cytuję*, *cytat* ma zdecydowanie metatekstowy charakter.

2.8. U. Gajewska opisała bardzo obszerny leksykon wyrażen metatekstowych wskazujących na źródło informacji w tekstach naukowych, uznając je za szczególnie istotne i widoczne, zwłaszcza w tym stylu języka [Gajewska 2004: 34–52]. B. Boniecka wskazuje, że również wypowiedzi potoczne, a w tym i dziecięce, są w wysokim stopniu intertekstualne. Lingwistka pisze, że pojęcie intertekstualności jest według niej ogólniejsze od takich pojęć jak: „paratekstualność” (wyróżnienie tekstu właściwego i tekstu komentującego, np. tytuł, podtytuł, wprowadzenie, wtrącenia), „metatekstualność” (dany tekst służy do komentowania innego tekstu), „hipertekstualność” (różne postacie kontynuacji danego tekstu), „architekstualność” (rozpoznawanie gatunków tekstów i ich przynależności do danej serii). „Intertekstualność upatruję w formalnej i treściowej zależności kształtowanej wypowiedzi od innych wypowiedzi, pochodzących z innych źródeł, z innego poziomu strukturyzacji czy z innej płaszczyzny myślowej, także w zależności od wiedzy uczestników aktu komunikacyjnego o różnych typach wypowiedzi” [Boniecka 1996: 87–110; 1999: 181–235].

W internetowych tekstach potocznych zauważa się odniesienia do tekstów literackich, naukowych, do opublikowanych badań, ankiet, do teorii naukowców. Wskazany nazwiskom towarzyszą następujące czasowniki: *X postuluje*, *X uważa*, *X udowadnia*, *X powiedział*. Przykładów jest wiele:

- (44) *Dr Komedziński postuluje, żeby w ogóle nie używać terminu pedagogika, jeśli chodzi o interdyscyplinarne spojrzenie na edukację. Ja też się tym interesuję. Mam trochę materiałów; jeśli chcesz skontaktuj się za mną na pw – mogę się z Tobą podzielić* ~ (kogn)
- (45) *Co do literatury, to propozycja dra Tomasza Komedzińskiego wydaje się rzeczywiście interesującą propozycją na tłumaczenie, jak chodzi o adeptów neuroobrazowania. Znalazłem też niezłe propozycje w języku polskim.* (kogn)

⁴ Słowo „Źródło” jest aktywnym łączem do artykułu, z którego pochodzi cytat.

- (46) *Legge uważa, że ze względu na pojemność uwagi wzrokowej, przekroczenie granicy 300 słów na minutę jest niemal niemożliwe. (kogn)*
- (47) *Według autorów kilku studiów, których wyniki opublikowano w aktualnym wydaniu pisma **Journal of Vision**, szybkie czytanie to złudzenie. Naukowcy podpierają swoje twierdzenia budową ludzkiego oka. Oczy działają bowiem jak reflektory rampowe, „podświetlające” tylko część sceny, tutaj strony. (kogn)*
- (48) *To, że świadomość (a konkretniej jeden z jej elementów: rozumienie) nie jest procesem, który można symulować obliczeniowo (a więc za pomocą znanego algorytmu) **udowadnia Penrose**. (kogn)*
- (49) *Jaki sens ma porównywanie silnika samochodowego z komputerem? Żaden. Gdybyśmy na chwilę założyli, że silniki samochodowe potrafią myśleć, mają swoją jakąś „silnikową” świadomość i podobne założenie poczynilibyśmy dla komputerów, czy silnik potrafiłby pojąć komputer? **Wittgenstein powiedział**, że gdyby lew zaczął mówić nie zrozumielibyśmy go, nawet rozumiejąc poszczególne słowa. Dlaczego uparcie chcemy się wypowiadać na temat świadomości maszyn, której najprawdopodobniej nie będziemy w stanie pojąć? (kogn)*
- (50) *W przypadku nawet najbardziej abstrakcyjnych i wydumanych problemów, jak (żeby nie szukać daleko) „czy istnieje Bóg”, „czy możliwy jest kontakt z obcą cywilizacją”, itd. możemy sobie przynajmniej wyobrazić jak mogłoby wyglądać konkluzywne rozwiązanie. W przypadku tzw. „świadomości” nie potrafimy nawet wskazać jak ew. „wyjaśnienie” miałoby wyglądać. **Nie mam pod ręką cytatu z Matta Webba** od „Mind Hacks”, bo wywiady nie zostały jeszcze przywrócone z poprzedniej wersji strony, **ale on to ujął najlepiej**. (kogn)*

B. Boniecka twierdzi, że przywołuje się inne osoby i ich teksty z przeświadczeniem, że są ważniejsze, mądrzejsze, lepiej, bardziej interesująco, zabawniej, atrakcyjniej formułujące myśl [Boniecka 1999: 223]. Jest to kwestia autorytetu, jeśli mowa o sprawach naukowych i zagadnieniach specjalistycznych.

2.8. Jeśli nadawca nie powołuje się na konkretne nazwisko, próbuje posiłkować się wypowiedziami typu: **według wielu znawców, ze statystyk wynika, badacze mówią, według badań** itp.:

- (51) ***Według wielu znawców**, twórcom udało się uchwycić prawdę o współczesnej Polsce. „Ferdek Kiepski to nasz narodowy, ponadczasowy bohater” – możemy przeczytać krótką analizę telewizyjnego hitu na łamach „Dziennika”. (mov)*
- (52) *A: mam pytanie, a mianowicie: po jakim czasie rozpuszczają się szwy? od mojego porodu minęły już 3 tygodnie i ciągle tam są a miały być rozpuszczalne więc zaczynam się zastanawiać czy może coś jest nie tak. jak myślicie?
B: u mnie tak **jak powiedział lekarz** 7 dni nie mogą dyc za długo powinnas isc do lekarza na dziecie nawet po operacjach zdejmują po tyg. (dm)*
- (53) *Natomiast tutaj, w Anglii kiedy poszłam do **dentysty** z moim synkiem, **ten powiedział** że to sie stało od picia napojów słodzonych no i że to jakies przebarwienia i wogole opowiadał cos co wiem że nie dzieje sie z zębami mojego dziecka, na koniec pozmarował zabki fluorem i kazal standardowo nie jesc mu nic 2 h ☹️ **a no i powiedział jeszcze** że jak zabki beda go boleć to usmia dziecko i wyrwa zabki. (GB)*
- (54) ***Jak wykazują statystyki**, to właśnie wakacje są porą najczęściej wybieraną na ucieczki z domów. Dlaczego? Bo najłatwiej przetrwać, na ogródkach działkowych można się najeść, a z noclegiem też nie ma problemu, bo wystarczy namiot. [wiadomości TVP1] **Ze statystyk wynika**, że każdego roku w Polsce na ucieczkę z domu decyduje się ponad 6 tys. młodych ludzi. (znaj)*

- (55) *Badacze mówią o co najmniej dwóch klasach świadomości: świadomość rdzeniowa (Damasio) czy samoświadomość (Korzeniewski) czy też jak to tam zwał, a z drugiej strony wiele 'świadomości czegoś'. (kogn)*
- (56) *AR z krakowa prowadzi w Koszarach zamojskich SUM z ZiM-u z w ogłoszeniach podaje że rekrutacja jest na ekonomie ale jak to jeden z wykładowców powiedział na piewych zajeciach że to chwyt marketingowy!! bo kto poszedłby na sum z ZiM-u a tak przyjemy kazdego po ekonomii z kazdej szkolki pod warunkiem przejścia rozmowy kwalifikacyjnej. (gaz)*

Ponownie odniosę się do wypowiedzi B. Bonieckiej: „Cytowanie innych ma to istotne znaczenie, że świadczy o wyjściu mówiącego poza obręb własnego »ja«, poza teren własnych eksploracji” [Boniecka 1999: 223]. Nadawca, nawiązując do wypowiedzi swoich współrozmówców, udowadnia, że „słucha” innych, interpretuje ich argumenty, czerpie z wiedzy interlokutorów, uczy się od nich, zgadza się z nimi. Jednym zdaniem, inspirowane się prowadzonymi rozmowami w internecie. Porównajmy przykłady:

- (57) *Witam. Po pierwsze, chciałbym podziękować Janowi za jasność wyводу. Czy obrazki się podobają? No fajne, ale dla mnie, jak już napisał Sławek, nie niosą one na razie żadnej informacji. Co więcej w kontekście wypowiedzi Jana Wójcika:*
Cytat:
Problem w tym, że EEG i ERPy nie mówią, gdzie w mózgu zaszła taka reakcja, skąd pochodzi mierzony sygnał. To, że rejestruje go, powiedzmy, elektroda przytwierdzona z tyłu głowy, jeszcze nie znaczy, że sygnał pochodzi z okolic potylicznych [...].
– Mam obawy, czy „obrazki” tego typu w ogóle cokolwiek znaczą. (kogn)
- (58) *Biorąc pod uwagę wymowę Waszych komentarzy (przeważnie słusznych), trzeba by zmienić temat tego wątku. Sformułowanie „skandal” jest w tym przypadku mylące i niedorzeczne. A tak na marginesie – i gwoili wyjaśnienia: według tego, co udało się do tej pory ustalić (a nie jest to takie trudne), dyskutowane ogłoszenie nie dotyczyło Świadców Jehowy. Na przyszłość sprawdzajcie informacje, zanim zaczniecie się burzyć na forum. (urż)*
- (59) *Według mnie ucieczka to nie jest sposób. Młodym ludziom chodzi właśnie, by pokazać rodzicom, że mogą wszystko, tak jak napisała to Anii09. Nie zdają sobie czasem sprawy, jak bardzo źle może się skończyć taki wyskok. Młodzi ludzie plamują wszystko impulsywnie, a dopiero potem się zastanawiają, jak już jest za późno. (znaj)*

2.9. Znaczna liczba przykładów, które zawierają odniesienia do cudzych wypowiedzi, to fragmenty z nawiązaniem do charakterystycznych powiedzeń osób bliskich. Oto przykłady:

- (60) *Nieprędko pójde do pracy choć bardzo bym chciała i niby mogła, ale w naszym popapranym kraju i w mojej sytuacji to się nie oplaca. Jak mawia mój mąż ima słusność niestety. Gdybym poszła teraz do pracy nie zarobię więcej jak 1200zł. w najlepszym wypadku, a stracę zasiłek rodzinny 450zł.; dodatek mieszkaniowy 250zł.; muszę wysłać dwoje dzieci do przedszkola 400zł. ico mi zostanie? 100zł. (pol)*
- (61) *Moja mama mówi że pierwsze dziecko przychodzi(przeważnie) na świat 2 tyg przed terminem lub 2 tyg po terminie. U mnie to się sprawdziło - urodziłam 2 tyg. po terminie. (dm)*

2.10. Należy też dodać, że w badanych fragmentach, szczególnie na forach o tematyce naukowej, które rozmówcami są osoby zaangażowane w działalność

akademicką, występuje również cytowanie siebie, odnoszenie się do własnych prac. Powoływanie się na osobisty dorobek naukowy może mieć wiele przyczyn. Jedną z nich jest chęć dzielenia się wiedzą, poza tym promocja własnej działalności naukowej. Ponadto sięganie do gotowych argumentów ułatwia udział w dyskusji:

(62) *Tak jest! Oczywiście, popełniłem błąd. Potrzeba poznania nie musi być uświadamiana. Wręcz nie jest, jeśli chodzi o pamięć fizyczną. Przecież piszę o tym w moim eseju w taki sposób:*

Cytat:

Ciekawość dotycząca obserwowanych obiektów, obrazów, wrażeń oraz ich reprezentacji mentalnych przywoływanych z pamięci odpowiada ciekawości perceptualnej (według Berlyne) lub fizycznej (Dewey). Powyższa interpretacja jej funkcjonowania nadaje definicji Dewey'a nowy sens. [...]

Jednakże cała dalsza argumentacja pozostaje w mocy. Piszę wyżej:

Cytat:

A jeśli chodzi o „poczucie” wyodrębnionego „Ja” to napisałem o tym w Samoświadomości Maszyn i we wpisach w poprzednich wątkach. Zachęcam do lektury. (kogn)

Podsumowując, posłużę się twierdzeniami B. Bonieckiej, która pisze, że intertekstualność zakłada użycie wzorców tekstowych pewnych klas tekstów. Dialogom potocznym nie stawia się rygorystycznych wymogów w zakresie spójności, jak dyskusjom naukowym [Boniecka 1996: 98]. Różnorodność ta widoczna jest więc w samym leksykonie wyrażen metatekstowych służących odniesieniom intertekstualnym.

3. Operatory wprowadzające powszechną znajomość danych informacji

3.1. Nierzadko w dyskusji w świecie rzeczywistym interlokutorzy wprowadzają informacje, które uznają za oczywiste i znane współrozmówcom, z jednej strony podkreślając identyfikowanie się z odbiorcami, z drugiej zaś ustalając pewną wspólną wiedzę osób rozmawiających. Do częstych wyrażen metatekstowych wprowadzających powszechną wiedzę należą: *wiadomo; jak wiadomo; z tego, co wiadomo (dotyczące nie wiedzy ogólnej o świecie, ale odnoszące się do konkretnych sytuacji); chodzą słuchy; doszły mnie słuchy; gadają, że; powiadają, że; mówią, że; wiemy, że; z... wynika, że; jak mówi przysłowie*. Podobne zjawisko zauważa się w rozmowie internetowej.

3.2. Podstawowym czynnikiem kształtowania wypowiedzi językowych, a w tym dialogów – pisze A. Starzec – jest specyficzna asymetria wytworzona między wiedzą rozmówców. Lingwistka przywołuje terminy wprowadzone przez W. Labova określające tę wspólną nadawcy i odbiorcy wiedzę: A-events, odnoszące się do zdarzeń i rzeczy, o których wie interlokutor A, oraz B-events – do zdarzeń znanych rozmówcy B. Jeśli nadawca chce wprowadzić do wypo-

wiedzi nową wiedzę, musi ustalić wiedzę wspólną, która stanowi podstawę do prowadzenia i poszerzania dyskusji. Ustalenie tej wiedzy jest łatwe w dialogu mówionym, natomiast w tekście pisanym, a szczególnie w popularnonaukowym, nadawca jedynie zakłada obszar wiedzy, którą może posiadać odbiorca [Starzec 1994: 63–64]. W rozmowie internetowej ustalenie tej wiedzy jest równie proste jak w dialogu w świecie rzeczywistym, gdyż możliwa jest tu interakcja. Przywołaniu wspólnej dla nadawcy i odbiorców wiedzy często służy czasownik bezosobowy *wiadomo*. W poniższych fragmentach dystrybuuje on różne treści. Po pierwsze, informuje, że pewne fakty i zdarzenia znane są wszystkim rozmówcom:

- (63) *Tak więc RAM nie jest jedyną przyczyną zwalniania systemu choć wiadomo, że im go więcej tym lepiej. Szkoda, że nie piszesz jaką masz konfigurację łącznie z programami obciążającymi system jak np. program antywirusowy. (znaj)*
- (64) *Jak wszystkim wiadomo AGH to oprócz niesamowitej renomy w Polsce, to coraz częściej rozpoznawana „marka” na Świecie. (kr)*
- (65) *Ja stosuje dietę kopenhaską, trwa 13 dni. Myślałam że nie dam rady bo wydawało mi się że będę ciągle głodna ale tak wcale nie jest, schudłam w pierwszym tygodniu 4,5 kg. jeszcze tylko trzy dni. Jest jeden warunek, potem się pilnować bo wiadomo – efekt jojo. (dm)*
- (66) *Wiadomo, że nie można jej długo stosować, samym ryżem człowiek nie wyżyje :) [...] Wypróbowałam tę dietę jakiś czas temu przez kilka dni, nawet nie tydzień. Efekty były, chociaż teraz muszę bardzo dbać, żeby ich nie zaprzepaścić. (pol)*
- (67) *od dawna wiadomo że najlepszym i najtanszym sposobem jest moneybookers ☺ szczególnie jesli chodzi o mbank (BRE Bank) i lloyds (moneybookers ma konta w tych bankach) (GB) – o przelewach pieniędzy do Polski od dawna wiadomo że za darmo przelewy oferuje tylko paypal. Sam korzystam i polecam. (GB)*

Po drugie, w niektórych sytuacjach odbiorca posługuje się tym samym operatorem co nadawca w celu potwierdzenia tego, że omawiany fakt jest mu znany, wiadomy. Oprócz ustalania wspólnej wiedzy występuje tu również funkcja faktyczna, mająca na celu wyrażenie zgodności co do treści wypowiedzianych przez nadawcę, podtrzymanie rozmowy, np.:

- (68) *A: Witam, chcialem sie zapytac czy podczas Juwenaliow zajecia na uczelni odbywaja sie normalnie??*
B: z tego co wiadomo to sa od wtorku do czwartku włącznie, na wszystkich uczelniach, ktore sa zaangażowane w juwenalia czy jakos tak ☺
C: tak, wiadomo... we wtorek sa rektorskie od 15 a w srode i czwartek cały dzien. (urz)

Czasownik bezrefleksyjny *wiadomo* otwiera również pole dla wnioskowania. Dany fakt jest znany uczestnikom rozmowy również wtedy, gdy wiedza wynika z przedstawionych przez nadawcę treści. Zilustrować można to następującym schematem: 'Mówię, że A, **wiadomo, więc**, że B'. Stwierdzenie „B” jest informacją, która została wywnioskowana na podstawie informacji „A”. Informacja ta pozwala ustalić wspólną wiedzę dla nadawcy i odbiorcy:

- (69) *Jeżeli była to rada rodziców złożona z rodziców tych maturzystów – to co w tym nie fair? 99% maturzystów i tak jest utrzymywanych przez rodziców, wiadomo więc czyje były te pieniądze. A skoro właściciele kasy się zgodzili – w czym problem? (szk)*

Również wyrażenie *z tego, co mi wiadomo* sygnalizuje, że nadawca nie stosuje operatora ustalającego wiedzę wspólną, ale powołuje się na źródło własne, np.:

- (70) *Z tego co mi wiadomo tak wykonawcom IV Akademickiej Gieldy Piosenki Żeglarskiej -- przemilczanej przez Szantymaniaka i Szanty24.pl (ale nie przemilczanej przez forowiczów) -- jak i wykonawcom w stosunku do których były wcześniejsze zaległości z roku 2008 -- wypłacono wszystkie należne pieniądze. (szan)*

3.3. Jak sugeruje A. Starzec, równoważne znaczeniowo czasownikowi *wiadomo* są jego niektóre formy osobowe, np. *wiemy*, *że*. Formy te jeszcze bardziej podkreślają wspólnotę rozmówców, ustalenie danego poziomu wiedzy. Przykład 71, wyekscerpowany z portalu tematycznego gromadzącego wspomnianą grupę naukowców, doskonale ukazuje to zagadnienie:

- (71) *Chociażby proste zjawisko przymowania (torowania). Wiemy, że pewne bodźce aktywują w nas rozbudowane skojarzenia, choć nie jesteśmy ich świadomi. Np. słowo „kolumna” aktywuje w nas skojarzenia z kolumną dorycką, ale i głośnikiem, czy kolumną wojska, co można zbadać np. czasem decyzji, czy „głośnik” lub „wojsko” to słowa (decyzja będzie o ułamek sekundy szybsza, niż dla niezwiązanych słów podobnej długości i częstotliwości występowania w języku). (kogn)*

Wysoka frekwencja wyrażenia *wiadomo* może być wynikiem manieri językowej i indywidualnych nawyków użytkownika języka. Jednakże prawdą jest również, że nadawca przez jego częste użycie chce uwiarygodnić swoją wypowiedź, zaznaczając, że to, o czym mówi, jest oczywiste, wiadome, a zatem też prawdziwe, niebudzące wątpliwości:

- (72) *mam problem, ponieważ mam w domu papugi faliste, jak wiadomo papugi strasznie brudzą, spodziewam się dziecka i nie wiem czy pióra przypadkiem nie uczulą mojej małej, wiadomo że jak się ma papugi należy często sprzątać nie wiem czy nie zaszkodzi małej takie ciągłe używanie różnych środków które używam do dezynfekcji a poza tym bakterie które się tworzą przy papugach. Jestem trochę przewrażliwioną młodą przyszłą mamą. (par)*

3.4. Powoływanie się na wiedzę powszechnie znaną może mieć też związek z rozpowszechnianiem pogłosek, informacji niepewnych i niesprawdzonych. Zarówno w życiu codziennym, jak i w różnorodnych dyskusjach w przestrzeni internetowej każdy człowiek wykazuje większe lub mniejsze tendencje do „przekazywania dalej zaślyszanych informacji”. W warstwie metatekstowej powstaje sygnał, że takie treści zostaną przekazane, a źródło jest nieokreślone. Jednym z często używanych operatorów wprowadzających informacje o charakterze plotki czy pogłoski jest operator: *chodzą słuchy*. Jego znaczenie jest bardzo wymowne, ‘mówiąc *chodzą słuchy*, mówię, że wprowadzę wiadomości niesprawdzone, informacje, które mogą być nawet negatywne i obraźliwe’. To wyrażenie metatekstowe pozwala całkowicie odciąć się od wskazania siebie jako autora przekazywanej

treści. Nadawca posługujący się formułą *chodzą słuchy*, podobnie jak *ludzie mówią, gadają, mówi się że*, jest tym, który tylko powtarza to, z czym się zapoznał, jednocześnie nie bierze odpowiedzialności za słowo. Ma to znaczenie szczególnie wtedy, gdy wypowiedź ma charakter obraźliwy, dotyczy osób nieobecnych podczas rozmowy. W przypadku zwrotu *chodzą słuchy* możemy sugerować treść o zabarwieniu emocjonalnym. Mimo że nadawca wyraźnie odżegnuje się od autorstwa podanej informacji, to wyraża chęć przekazywania jej dalej.

Można by pokusić się o stwierdzenie, że operator metatekstowy *chodzą słuchy* otwiera przestrzeń dla plotki. Należy zatem przywołać jej definicję, aby okazało się, że nie każdy przykład obrazuje powyższe stwierdzenie. Jak wskazuje E. Błachowicz w książce poświęconej zjawisku plotki w świetle teorii aktów mowy i zasad etycznych w komunikacji, termin „plotka” bardzo trudno jest zdefiniować. Powszechnie przez plotkę rozumie się niepotrzebne rozgłaszanie nowin z życia prywatnego innych ludzi. Plotka to zniekształcona informacja o zachowaniu ludzi, o zdarzeniach, powstająca poprzez subiektywne, niekontrolowane nastawienia, świadomie przekręcane treści, celowe wprowadzanie w błąd. W plotce odbija się i ujawnia fantastyczny świat ludowego folkloru, bajki, podania kontrastujący z informacją rzeczywistą i sprawdzoną. I wreszcie plotka pojawia się tam, gdzie informacja jest niepełna, ale atrakcyjna, a nawet sensacyjna [Błachowicz 2010: 18–43].

Podane przez internautów informacje zazwyczaj nie są sprawdzone, niektóre z nich, jak w przykładzie 74, dotyczą tematów uznawanych jeszcze przez niektórych za tabu, kontrowersyjnych, wstydlivych, budzących sensację. Należy podkreślić, że operator *chodzą słuchy* otwiera również pole dla informacji według nadawcy niepewnej, ale pozbawionej ekspresji i atmosfery skandalu. Por.:

- (73) *chodzą słuchy że alianz odchodzi z końcem sezonu z czego wy bedziecie zyc? za co stadion wybudujecie? (gaz)*
- (74) *Ja zaproponuję może polski pierwiastek. Człowiek, który gdy się uśmiecha, dosłownie mięknie mi kolana. Jego dołeczki w policzkach są cudowne. Jego głos jest zniewalający. No i chodzą słuchy, że jest gejem, ale ciężko mi w to uwierzyć. (mov)*
- (75) *ja wczoraj miałem urodzinki, więc dopiero dzisiaj obejrzałem i doszły mnie słuchy, że Move ma wyjść w zestawie z ps3, to sobie fundnę, a za rok InFamous'a 2, który będzie wspierany tym kontrolerem, może wtedy zobaczymy jak to cudeniko działa na porządnym grach akcji, bo narazie te gry, to tak na poka zrobione, żeby zaprezentować to urządzenie, ale i tak jest extra pozdrawiam i czekam na prezentację studia (gry)*
- (76) *A: Dziewczyny! Macie już jakieś informacje na temat nowej porodówki w MSW i A na Markwarta w Bydgoszczy?*
B: a tam jest jakas porodowka??? nie slyszalam nic takiego... kiedys porodowke mial szpital wojskowy, potem ja zlikwidowali, ale chodza jakies sluchy ze wlasnie w wojskowym ma byc na nowo porodowka... a o MSAiA nic nie wiem... (dm)
- (77) *A: narazie wiem tylko tyle, że ma się coś pozmieniac w cenie wykupy, bo do tej pory było jakoś, że za 5% wartości się wykupowało mieszkania od nich, a teraz podobno ma wejść, że za 40% wartości, ale tego na 100% to niewiem jak będzie, takie tylko chodzą u nas słuchy.*
B: No u nas jest identycznie i też chodzą słuchy o wyższej cenie mieszkań. Mam nadzieję, że my zapłacimy starą cenę, bo wpłatę i wnioski nam zatwierdzili. (dm)

3.5. W przypadku gdy stosujemy operatory *mówi się, jak to się mówi*, odwołujemy się często do tzw. mądrości życiowej i ludowej. Wyrażenia te mogą łączyć się z powszechnie znanymi powiedzeniami i przysłowiami, jak przedstawia jeden z poniższych przykładów:

- (78) *Moja siostra karmiła ok 2 lat, bo **mówi się**, że im dłużej tym lepiej dla dziecka – oczywiście bez przesady! No ale cóż, nie ochroniło to malej od chorób.* (pol)
- (79) *A ja słyszałem że możesz jeszcze beda, ale to jest nie sprawdzona informacja **wiec** nie robcie sobie nadziei jeśli nie będzie szkoda że data taka mało sprzyjająca ale **jak to się mówi dla chcącego nic trudnego** hey.* (urz)

Wiedza zawarta w przysłowiaach przekazywana z pokolenia na pokolenie nie ma jednolitego źródła. Mimo iż istnieją księgi przysłów i aforyzmów, ich żywotność tkwi w przekazie ustnym. Jako że dyskusje na forach internetowych mają wiele cech rozmowy (świadczą o tym operatory z eksplicytnie wyrażonym komponentem *mówię*), frekwencja operatorów wprowadzających powszechnie znane treści oparte na wierzeniach ludzkich i przysłowiaach jest wysoka:

- (80) *To jak większość facetów. Ja zobaczyłem parę odcinków drugiego sezonu, i to nie ze swojej inicjatywy. Ale to wystarczyło, aby stwierdzić, że nie jest to typowy serial. Ci, **którzy gadają**, że Desperatki to taka Dynastia, czy Moda na sukces najwyczejniej w świecie **nie wiedzą o czym mówią** 📺* (mov)
- (81) *Od koleżanki kot, nawet się mocno przestraszył, i najeżył sierść patrząc w coś czego nie widać. **Powiadają że rzekomo** zwierzęta widzą duchy, ale czy to jest prawdą, czy coś takiego i wam się przydarzyło?* (may)
- (82) ***Stare wiejskie powiedzenie mówi**, że jeśli jakiś gospodarz je zanim zje jego rodzina i zwierzęta to jest marnym gospodarzem :) Wydaje mi się, że do normalnego domu też to można odnieść.* (dm)
- (83) *Jak trafi się ciekawy gość, który ma coś do powiedzenia to jest jeszcze co oglądać, w pozostałych przypadkach Wojewódzki dwoi się i troi żeby było zabawnie ale zazwyczaj jego żarty ograniczają się do homoseksualizmu, seksu, podrywania gościa (nieważne jakiej płci) lub ewentualnego alkoholizmu gościa a **jak mówi staropolskie przysłowie**, co za dużo to niezdrowo.* (mov)

Podsumowanie

Podsumowując, badany materiał ukazuje, że wypowiedzi zamieszczane w przestrzeni wirtualnej są wysoko intertekstualne. Powoływanie się na różne źródła informacji świadczy o różnorodności podejmowanych tematów podczas internetowych rozmów. Odwoływanie się do tekstów naukowych świadczy o poziomie intelektualnym dyskusji i o szerokich zainteresowaniach interlokutorów. Niektóre operatory metatekstowe wskazują na wzajemne identyfikowanie się rozmówców w dążeniu do ustalenia wspólnej wiedzy. Wysoką frekwencję przypisać można też wyrażeniom pozwalającym wprowadzać subiektywne treści i wyrażać własne zdanie. Zarówno dzielenie się własnymi spostrzeżeniami, jak i odwoływanie się do innych tekstów poszerza przestrzeń komunikacyjną, pozwala na wymianę informa-

cji i uczenie się od innych, od spraw drobnych i codziennych po informacje istotne dla funkcjonowania w społeczeństwie, a także ważne dla rozwoju intelektualnego jednostki. Omówione operatory metatekstowe i zacytowane fragmenty świadczą o tym, że internauci prowadzą rozmowy mające charakter intertekstualny

Wykaz skrótów

dm	–	www.dobramama.pl
gaz	–	www.forum.gazeta.pl
GB	–	www.gbritain.net/forum
gry	–	www.gry-online.pl/forum
kogn	–	www.forum.kognitywistyka.net
kr	–	www.arkrakow.fora.pl
may	–	www.maysay.com
mov	–	www.movieforum.pl
pol	–	www.forum.polki.pl
rac	–	www.racjonalista.pl
szan	–	www.forum.szantymaniak.pl
szk	–	forum.szkoła.net
urz	–	www.forum.urz.pl
znaj	–	www.znajomi.biz

Literatura

- Beaugrande R.A. de, U.W. Dressler, *Introduction to Text Linguistics*, http://www.beaugrande.com/introduction_to_text_linguistics.htm [dostęp 10.2011]
- Błachowicz E., 2010, *Plotka w świetle teorii aktów mowy i zasad etyki komunikacji międzyludzkiej*, Rzeszów.
- Boniecka B., 1996, *Interekstualny charakter wypowiedzi dziecięcych* [w:] *Tekst i jego odmiany*, red. T. Dobrzyńska, Warszawa, s. 87–110.
- Boniecka B., 1999, *Lingwistyka tekstu. Teoria i praktyka*, Lublin.
- Bünting K., 1989, *Wstęp do lingwistyki*, tłum. E. Tomczyk-Popińska, Warszawa.
- Czapiga Z., 2006, *Rosyjskie operatory metatekstowe i ich polskie odpowiedniki*, Rzeszów.
- Gajewska U., 2004, *Metatekstemy w języku nauk ścisłych*, Rzeszów.
- Grochowski M., 1983, *Metatekstowa interpretacja parentezy* [w:] *Tekst i zdanie*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław, s. 139–148.
- Jakobson R., 1960, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, „Pamiętnik Literacki”, z. 2, s. 431–473.
- Kawka M., 1990, *Metatekst w tekście narracyjnym na przykładzie współczesnych utworów literatury dla dzieci*, Kraków.
- Maciejewski M., 2009, *Hipertekst jako przedmiot polskich i niemieckich badań tekstologicznych* [w:] *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, red. Z. Bilut-Homplewicz, W. Czachur, M. Smykała, Wrocław, s. 310–324.
- Miształ B., 2010, *Rola operatorów metatekstowych w kreowaniu wypowiedzi nacechowanych emocjonalnie w tekstach komunikacji elektronicznej* [w:] *Od miłości do nienawiści. Językowe mechanizmy kreowania emocji*, red. W. Kochmańska, B. Taras, Rzeszów, s. 171–182.

- Misztal B., 2010, *Strategie metadyskursywne w internecie*, „Studia Medioznawcze”, nr 3(42), s. 114–129.
- Misztal B., „Szkoda klawiatury strzepić” – operatory metatekstowe z komponentem „mówię” w dyskursie internetowym, Lublin (w druku).
- O spójności tekstu, 1971, red. M.R. Mayenowa, Wrocław.
- Ożóg K., 2009, *Druga linia tekstu – metatekst w języku polityki* [w:] *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, red. Z. Bilut-Homplewicz, W. Czachur, M. Smykała, Wrocław, s. 81–94.
- Ożóg K., 1990, *Leksykon metatekstowy współczesnej polszczyzny mówionej*, Kraków.
- Ożóg K., 1991, *Elementy metatekstowe ze składnikiem „mówię” w polszczyźnie mówionej* [w:] *Język a Kultura*, t. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova, Wrocław, s. 183–194.
- Ożóg K., 2004, *Operatory metatekstowe w polszczyźnie potocznej* [w:] *Tekstologia*, cz. 2, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin, s. 134–144.
- Starzec A., 1994, *Metatekst w tekstach popularnonaukowych i naukowych*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu”, Językoznawstwo XV, s. 55–79.
- Wierzbicka A., 1971, *Metatekst w tekście* [w:] *O spójności tekstu*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław, s. 105–121.

METATEXTUAL OPERATORS INDICATING THE SOURCE OF INFORMATION IN ONLINE TEXTS ON THE DISCURSIVE FORUMS

Summary

The electronic conversations led on the discursive forums have many features which characterize spoken communication in the real world. The opportunity of using the Internet resources is one of the reasons of the high level of intertextuality in texts online. The aim of the article is to analyse the metatextual elements that indicate the source of information. Metatextual operators allow the interlocutor to introduce particular subjects with a reference to his/her personal experience (e.g. *I think, from my experience*). The authors often quote specialists' points of view using expressions such as *according to, as X said*. Furthermore, the article provides examples of operators which indicate commonness of information when the source of facts is human being's general knowledge (e.g. *it is known that*). The lexes used during implementing the gossips (e.g. *rumour has it*) have been also described in the article. Finally, wisdom, known as folk wisdom as well, appears as an interesting source of information. It is a genesis of the lexicon of formula like *the proverb says*.